

## Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół

Cele spotkania:

- Ministrant określa co oznacza że kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski

1. Prowadzący prezentuje film:

„3MC – Trzyminutowy Katechizm - 53. Jakie są cztery cechy Kościoła?” -  
<https://www.youtube.com/watch?v=wT1VqBoKeFk>

Lub

”Wieczorynka z wiarą dzień 10 wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół” -  
<https://www.youtube.com/watch?v=UJwdJRhKms4>

Lub,

„Credo Kredą #23 Wierzę w Kościół” - <https://www.youtube.com/watch?v=iqA2311HG2o>

Lub,

„6. Kościół: jeden, święty, powszechny i apostołski” -  
<https://www.youtube.com/watch?v=EDppp00cOD8>

lub,

„WIARY GODNE II Co znaczy, że Kościół jest Jeden, Święty, Powszechny i Apostołski?” -  
<https://www.youtube.com/watch?v=9DRwTOewbTg>

2. Prowadzący pyta o poszczególne cechy Kościoła i uzupełnia wypowiedzi ministrantów

Kościół jest **jeden**, ponieważ:

- ma jednego Pana
- wyznaje jedną wiarę
- rodzi się z jednego chrztu
- tworzy jedno Ciało
- jest ożywiany przez jednego Ducha.

Kościół jest **święty**, ponieważ:

- jego twórcą jest najświętszy Bóg
- Chrystus, jego Głowa, ofiarował się, aby go uświęcić
- ożywia go Duch Święty
- dysponuje „pełnią zbawczych środków”, udzielając sakramentów
- jest nieskalany, bo chociaż tworzą go grzeszni ludzie, to jednak dążą do świętości
- jego świętość jaśnieje w świętych, a najpełniej w Maryi.

Kościół jest **powszechny**, ponieważ:

- głosi całość depozytu wiary
- posiada pełnię środków zbawienia i rozdziela je
- jest posłany do wszystkich narodów
- zwraca się do wszystkich ludzi
- obejmuje wszystkie czasy
- jest ze swej natury misyjny.

Kościół jest **apostolski**, ponieważ:

- został zbudowany na fundamencie dwunastu apostołów
- jest niezniszczalny
- jest zachowywany w prawdzie nieomyłnej
- Chrystus kieruje nim przez św. Piotra i apostołów (ich misję pełni papież z pomocą biskupów).

3. Prowadzący zadaje pytania:

- W jaki sposób możesz przyczynić się do jedności Kościoła?
- Co to znaczy „rozszerzać królestwo Jezusa Chrystusa”?
- Jak możesz przyczynić się do tego by wiara rozszerzała się po całej ziemi?

4. Dodatkowe materiały dla prowadzącego:

"WIERZĘ W JEDEN, ŚWIĘTY, POWSZECHNY I APOSTOLSKI KOŚCIÓŁ" - KATECHEZA

W Roku Wiary rozważamy kolejne jej filary opierając się na artykułach Wyznania Wiary. Kolejne, poświęcone naszej wierze w Kościół, który jest "jeden, święty, powszechny i apostolski" opracował ks. dr Paweł Pielka.

Jak opisać Kościół, do którego przynależymy, i w który wierzymy? To co prawdziwie istotne, dokonuje się w nim na sposób tajemnicy. Chleb i wino stają się od wieków Ciałem i Krwią Pana Jezusa, choć przemiany tej dosięgamy jedynie wiarą. Nie to, co w Kościele widzialne, pozostaje najważniejsze. Jak opisać znaczenie wyznawania grzechów w konfesjonałach czy przy szpitalnych łóżkach, a jak rozmów w zakresie kierownictwa duchowego? Przecież ich treść to prawdziwa historia Kościoła, która pewnie nigdy opublikowana nie będzie. Tak było i pozostanie, bo Kościół nie jest jedynie ludzki, jak mogłoby się to komuś wydawać.

Nie jest on jedynie ociężałą instytucją, jak zdajemy się niekiedy myśleć. Instytucją pozostaje i pośród instytucji z pewnością wyróżnia się choćby trwaniem na przestrzeni wieków czy

zorganizowaniem. Jest jednak czymś daleko większym. Kościół jest bowiem Kimś! Jest wspólnotą ludzi, a zarazem żyje we wspólnocie z Trójjedynym Bogiem. Choć przerasta ludzkie kategorie, to jednak myśl Kościoła znalazła trwałe określenia tajemnicy, którą sam pozostaje. I tak wyznajemy, że jest on przede wszystkim: jeden, święty, powszechny i apostołski.

Kościół został założony przez Boga w Trójcy jedyne. Wiernie przechowuje jedno objawienie Miłości Ojca dane w Jezusie Chrystusie. Jeden Duch Święty pochodzący od Ojca i Syna przenika Kościół i sprawia jego jedność. Wyraża się ona w jednej wierze i Ewangelii, w sprawowaniu tego samego świętego kultu, a zwłaszcza sakramentów, i w jednym urzędzie, który został powierzony św. Piotrowi i jego następcom.

Jako wierzący wyznajemy, że Kościołem Chrystusowym jest Kościół Katolicki. Wiemy, że nie jest on Kościołem jedynym. Możliwość uświęcenia i liczne chrześcijańskie wartości obecne i przeżywane są także w innych Kościołach i wspólnotach kościelnych. Stanowisko zajmowane przez braci rozłączonych w jego doktrynalnym i duchowym bogactwie godne jest szacunku. Wspólnoty chrześcijańskie wyraziły oryginalne i głębokie aspekty chryścianizmu.

Rozważne podejmowanie dialogu ekumenicznego jest odpowiedzią na wezwanie Chrystusa, który również w godzinie swojej męki modlił się do Ojca o jedność swoich uczniów, prosząc, „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17, 21). Wielką drogę trzeba było pokonać, za wiele już Panu Bogu powinniśmy dziękować oraz sprzyjać przyswojeniu niewątpliwych dokonań i niekwestionowanego zbliżenia chrześcijan.

Uczestnictwo w dialogu jest szkołą cierpliwości i życia z pytaniami, które długo wydają się nierozstrzygalne. Ponieważ jedność chrześcijan nie jest rzeczywistością, którą można by spowodować naszą mocą, ale jedynie wszechmocą Miłosiernego Boga, jest ona dla nas przede wszystkim przedmiotem modlitwy i nadziei.

W naszej codzienności pełnej rozmaitych napięć i związanych z nimi podziałów mamy okazję doświadczać jedności prawdziwej, której każdy w swej głębi pragnie. Zbliżając się do Chrystusa podczas Eucharystii mamy szansę przebaczać i stawać się sobie wzajemnie bliscy. Otrzymujemy fundament jedności oraz zachętę i pomoc, by nią żyć i w niej miłować.

Podczas modlitwy Anioł Pański prowadzonej przez Ojca św. dzięki telewizyjnej transmisji tę samą jedność odnajdujemy w wymiarze jeszcze szerszym. Spoglądamy na papieskie okno, w którym pojawia się postać biskupa Rzymu zwróconego ku wielkiej rzeszy wiernych i nie mamy wątpliwości, że i my przynależymy do tej różnorodnej wspólnoty. Czyż nie to właśnie wzbudza autentyczny entuzjizm? Tak, gdyż spragnieni jesteśmy jedności! Z pewnością to właśnie motywuje tysiące przybywających tam ludzi. Prawdę tego przeżycia zgodnie podkreślają

uczestnicy Światowych Dni Młodzieży. Jednak początek tej jedności rodzi się zwykle w parafialnym kościele.

Zachwyty tą jednością przydarza nam się już rzadziej. Dostrzegać to, co złe, przychodzi nam bez trudu. Obraz braków Kościoła narzucają nam środki przekazu, a i my sami skłonni jesteśmy ulegać ich wpływom. Grzech i ciężar jego konsekwencji zagrażają więc nieustannie Kościołowi. Ludzie Kościoła grzeszyli i kompromitowali jego wizerunek na przestrzeni wieków.

Kościół będąc „oblubienicą Chrystusa «cichego i pokornego serca», okazywał pychę i twardość. Będąc uczniem Tego, który nie miał gdzie głowy skłonić, upodobał sobie wygodę i bogactwo. Duszą jego jest Duch Święty, «Nieznany poza Słowem», a przecież nie rozpoznawał on często znaków czasu, okazywał przywiązanie do formalistycznych praktyk, do struktur władzy i immobilizmu. To, co św. Paweł mówi o sługach nie litery, lecz Ducha (2 Kor 3,6) odnosi się nas, ale prawie nie mamy odwagi przyznać się do tego, tak bardzo jesteśmy świadomi, że nieustannie tego Ducha zdradzamy!"(Y. Congar, Wierzę w Ducha Świętego, Warszawa 1995, t. II, 75). Jak zatem pogodzić to z wyznaniem wiary w świętość Kościoła?

To obecność i działanie Chrystusa w Kościele czyni go świętym i niesie uświęcenie świata. Właśnie w Kościele Jezus Chrystus składa pełnię pomocy dla naszego zbawienia. W nim przyjęliśmy chrzest i inne sakramenty, które sprawiają w nas świętość. Ci zaś, którzy zaznali tego, kim jest Chrystus w Kościele, przenoszą jego świętość na spotykanych ludzi i uświęcają wydarzenia, w których uczestniczą; przemieniają rzeczywistość, zwracając ją ku dobru.

To święci ratują ten świat. Ci jeszcze nie kanonizowani żyją wśród nas. W Kościele przeżywamy więź z Maryją, aniołami i wspólnotą świętych w niebie. Włączeni jesteśmy w krwioobieg modlitwy i łaski. Grzeszni, a jednak zaznajający tego zbawiennego obcowania. Tak ubogaceni podejmujemy pokutę i nawrócenie. Uzyskujemy przebaczenie i natchnienie do dalszej, wspólnej drogi, bo droga samotnicza zwodzi i wiedzie ku pustce.

Wspólnota Kościoła kieruje swą działalność ku całemu światu i obdarza go prawdą o Chrystusie. To nie jakieś imperialne zapędy, ale szczęście przeżywane zmierza do obdarzania nim braci i siostr. Dlatego stwierdzamy, że Kościół jest powszechny, czyli katolicki, co oznacza „uniwersalny", „zupełny", „według całości". Jest tak, bo w Kościele działa Chrystus. Jako nauczyciel wzywa nas do przekraczania rozmaitych ograniczeń i podziałów.

Im bardziej przeżywamy katolicyzm, tym większy szacunek okazujemy innym. Dostrzegamy w nich takie samo jak nasze pochodzenie i Boże podobieństwo. Usiłujemy miłować nieprzyjaciół. Uczył nas tego przez długie lata Jan Paweł II, posuwający się aż do gestu

uciałowania ziemi, która nosiła również ludzi jemu niechętnych, odmiennych w swej kulturze i wyznaniu.

Każdy biskup jest następcą Apostołów. Kościół jest apostołski, bo oparty został na ich fundamencie. Zachowuje i przekazuje to, co od Apostołów otrzymał. Kolegium Biskupów jest wspomagane przez kapłanów w jedności z następcą Apostoła Piotra. Fascynuje, że wieki przebogatej i trudnej niekiedy historii nie przerwały apostołskiej sukcesji, czyli ciągłości misji, którą zapoczątkowuje Chrystus. Jawi się zatem Kościół jako fontanna, choć na zewnątrz dotknięta czasem i pokryta osadem lat, to jednak woda, którą przechowuje i do której zaprasza, tchnie życiem.

Odwołanie do apostołskości i Kościoła pierwszych wieków w ogóle, nie oznacza więc jedynie konserwacji i strzeżenia tego, co zostało dane i przechowywane jest w depozycie wiary. Troska o to, co zostało dane, stanowi co prawda jedno z podstawowych zadań Kościoła, ale właśnie dla umożliwienia rozwoju i wzrostu tego, czego dosięgamy u jego apostołskich źródeł. Kościół nie jest zatem konserwatywny, choć zachowuje to co apostołskie, co średniowieczne, ale i to, co współcześnie rozwija depozyt otrzymany od Pana. Nie jest zatem tradycjonalistyczny, ale żyje Tradycją.

Współcześnie co krok odczuwamy pokusę, by się wycofać, w myśleniu zaś zawrócić się ku pewnej „chwili” w historii, kiedy, według nas, Kościół miał oblicze młode i czyste. I z takiej pozycji go krytykować. Z pewnością oczekiwalibyśmy, aby Kościół był naszą chlubą i taki pozostawał zawsze. Bywa jednak, że tak nie jest, a przecież nie można wierzyć w prawdziwego Boga bez pomocy Kościoła i w Kościele, który Bóg ustanowił. Dla odnowy potrzeba jednak najpierw zobaczyć i docenić to, co w Kościele już jest jedno, święte, katolickie i apostołskie. Wówczas właściwie odpowiemy na to, co – jakże często – i z naszej winy takie jeszcze nie jest.

<http://diecezja.sosnowiec.pl/?skelMod=ModNews&nid=322>

## 5. Modlitwa na zakończenie spotkania

### Modlitwa

„Panie Jezu, Ty zbudowałeś swój dom na skale –  
umacniaj wiarę i nadzieję Twojego Kościoła.

Pamiętaj, Panie, o swoim Kościele.

Panie Jezu, z Twojego boku wypłynęła krew i woda –  
odradzaj swój Kościół przez sakramenty Nowego i Wiecznego Przymierza.

Pamiętaj, Panie, o swoim Kościele.

Panie Jezu, Ty jesteś obecny wśród tych, którzy się gromadzą w imię Twoje

– wysłuchaj swój Kościół, gdy jednym głosem modli się do Ciebie.

Pamiętaj, Panie, o swoim Kościele.

Panie Jezu, Ty razem z Ojcem mieszkasz w sercach miłujących Ciebie –  
utwierdzaj swój Kościół w Boskiej miłości.

Pamiętaj, Panie, o swoim Kościele.

Panie Jezu, Ty nie odrzucasz tego, kto do Ciebie przychodzi –  
wprowadź wszystkich zmarłych do domu swego Ojca”.

Pamiętaj, Panie, o swoim Kościele.

(Liturgia godzin, t. III, Prośby z II Nieszporów tekstów wspólnych na poświęcenie kościoła)